

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 9 KWIETNIA 1943r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA, po rosyjsku, 7.IV. godz.6.45.

Z Nowego-Yorku donoszą: podczas gdy polska klika reakcyjna w Stanach Zjednoczonych w dalszym ciągu prowadzi propagandę antysowiecką, postępowe organizacje polskie wzywają Sikorskiego by wszedł na drogę dobrych stosunków sąsiedzkich ze Związkiem Sowieckim. Polski Komitet Związków Zawodowych ogłosił deklarację, podpisaną przez licznych wybitnych działaczy związkowych. Deklaracja zwalcza działalność reakcyjnej grupy Matuszewskiego. Autorzy jej oświadczają, że żądania polskie w sprawie granic przedwojennych są szkodliwe dla jedności państw sojuszniczych. Dalej deklaracja domaga się ściślejszej sowiecko-polskiej i sowiecko-amerykańskiej współpracy. "Odbudowa Polski", mówi deklaracja, "jest możliwa tylko na podstawie przyjaznych stosunków z innymi słowiańskimi krajami, zwłaszcza ze Związkiem Sowieckim. Każdy konflikt ze Związkiem Sowieckim wywołać musi osłabienie demokracji i wzmocnienie faszystów." Deklaracja podkreśla konieczność inwazji Europy jeszcze w roku bieżącym. Deklaracja została podpisana przez robotników Związku Przemysłu Automobilowego Kaprowicza, Daniłowskiego i Popławskiego, oraz przez kierownika Związku Pracowników Muncypalnych Stawskiego.

Dwóch wybitnych obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego prof.Lange z Chicago i prof.Karpiński z Michigan złożyli również oświadczenia, zwrócone przeciwko działalności antysowieckiej polskich grup reakcyjnych. Prof.Lange, w artykule zamieszczonym w piśmie "Gwiazda Polarna" oświadcza, że stanowisko, jakie zajmują reakcyjni emigranci polscy względem Związku Sowieckiego jest równoznaczne z samobójstwem narodowym, ponieważ przeszkadza on ustaleniu trwałego porozumienia między Polską i Związkiem Sowieckim. Podminowuje ono również współpracę polsko-czeską. Stanowisko takie, pisze Lange, musi prowadzić do kompletnej izolacji Polski. Polska musi się liczyć z tem, że po wojnie Związek Sowiecki będzie siłą dominującą w Europie Wschodniej i Centralnej. Prof.Lange ostrzega pewnych Amerykan pochodzenia polskiego przed popieraniem idei o stworzeniu antysowieckiego kordonu sanitarnego. Lange wzywa wreszcie rząd polski, aby uczynił wszystko co jest w jego mocy by zażegnać intrygi reakcyjnych emigrantów polskich.

Prof.Karpiński również krytykuje koła antysowieckie, które starają się wbić klin między W.Brytanię i Stany Zjednoczone z jednej strony i Związek Sowiecki z drugiej, w kwestji granic Polski. Karpiński podkreśla, że przeszło 2 miliony Polaków, w tej liczbie setki tysięcy Żydów polskich, pozostało przy życiu dzięki temu, że znaleźli się oni pod jurysdykcją Związku Sowieckiego.

WATYKAN, po polsku, 6.IV. godz.20.45.

W Bazylice Świętego Piotra w Rzymie odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę kardynała Hinsley'a. Na nabożeństwie było 11 kardynałów, wielu biskupów, prałatów i t.d., jak również przedstawiciele dyplomatycznych obcych mocarstw. Był również obecny Ambasador polski Papee i członkowie polskiej Ambasady, a także wielu Polaków z kolonii polskiej w Rzymie.

Sw. pamięci kardynał Pelegrinetti o Polsce : many przed sobą, 30-sto stronicową broszurkę sp. pamięci kardynała Pelegrinetti o mgr. Ratti, późniejszym papieżu Piusie XI i o Polsce. Mówiąc o Polsce w roku 1918, podczas okupacji niemieckiej, i o nadziejach, które nurtowały w Polsce podczas powstań w wieku ubiegłym, Pelegrinetti podkreśla, iż nie jest rzeczą dziwną, że Polacy czekali na rozkład i upadek trzech państw zaborczych. Polacy śpiewali wówczas swój hymn narodowy "Boże coś Polskę", który Pelegrinetti przetłumaczył na język włoski. /Nadano pełny tekst hymnu/. Pelegrinetti mówi później, że mgr. Ratti, kiedy był nuncjuszem papieskim w Warszawie, był pełen nadziei co do powodzenia swej misji i co do spraw Polskich.

/Niepowiedziano, kiedy i gdzie ukazała się broszura, o której mowa, a le dodano, że w następnym audycjach nadany będzie dalszy ciąg wspomnień kardynała Pelegrinetti/.

ALLOUIS, po niemiecku, 7.IV. godz.20.

Jedna z gazet fińskich pisze, że gdyby Finowie zaprzestali walki przeciwko bolszewikom, spotkałby ich taki sam los jaki spotkał Polaków. Gazeta przepomina czytelnikom, że w Związku Sowieckim umarło 400.000 dzieci polskich.

BERLIN, po niemiecku, 8.IV. godz.14.10.

Na wazownej konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych von Stumm powiedział, że Sowiety w dalszym ciągu prowadzą walkę z polskim rządem emigracyjnym w Londynie. Dowódzą tego nadane przez stacje moskiewską oświadczenia polskich komunistycznych działaczy związków zawodowych i profesorów w Stanach Zjednoczonych, zwrócone przeciwko gen. Sikorskiemu.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA, po rosyjsku, 7.IV. godz.7.

Artykuł "Prawdy" p.t. "Musimy się zemścić na katach faszystowskich".

Godz.12.40.

Artykuł Izwiestji p.t. "Naród sowiecki nie może przebaczyć zbrodni".

Godz.18.20.

Pogadanka dla Armii Czerwonej p.t. "Naród sowiecki niczego nie przebaczy i niczego nie zapomni".

ANKARA, po turecku, 7.IV. godz.19.15.

Jak się dowiadujemy z Berlina, rząd niemiecki zaproponował rządowi brytyjskiemu, by przerwano bombardowanie niast, ale rząd brytyjski odrzucił tę propozycję. Tomaczy się ona zapewne tym faktem, że lotnictwo niemieckie jest obecnie bardzo słabe, na co składają się trzy przyczyny : konieczność wysyłania dużej ilości samolotów do Rosji, brak benzyny, i szkody jakie poniósł niemiecki przemysł zbrojeniowy z powodu nalotów sojuszników. Trudno powiedzieć, która z tych przyczyn jest najpoważniejsza, ale należy podkreślić, że Niemcy bardzo liczyli na zdobycie kaukaskich pól naftowych.

MODELLIN, /Columbia/, po hiszpańsku, 7.IV. godz.2.

W stolicy Urugwaju odbył się niedawno kongres "Wolnych Niemców", a później "Wolnych Włochów". W tym tygodniu odbędzie się tam zjazd przedstawicieli hiszpańskich grup republikańskich, dla omówienia możliwości utworzenia wolnego rządu hiszpańskiego.

BUDAPESZT, po węgiersku, 7.IV. godz.18.50.

Bułgarski minister Robót Publicznych oświadczył, że Brytyjczy-
cy i Amerykanie mogą próbować inwazji na wybrzeżu Morza Egejskiego,
w Turcji, Albanii lub Dalmacji. Jeśli się to stanie, naród bułgarski
jak jeden człowiek walczyć będzie przeciwko napastnikom.

Gibl. Jag

LAHTE, po fińsku, 7.IV. godz.18.50.

Pogadanka o możliwości inwazji sojuszniczej na Bałkanach,
która może się rozpocząć jeszcze przed ostatecznym zwycięstwem sojusz-
ników w Afryce. Wskazuje na to wizyta, jaką złożył król Borys Hitlerowi.

BERLIN, po niemiecku, 7.IV. godz.18.11.

Gazeta szwajcarska "Die Weltwoche" doniosła niedawno, że Ros-
janie czynią z jeńców wojennych przyszłych agitatorów komunistycznych.
Jeńcy, którzy się sprzeciwiają temu, przenoszeni są do gorszych obo-
zów. Fakt ten wskazuje, że wbrew zapewnieniom Wallace'a, Davies'a i t.d.
Sowiety bynajmniej się nie wyrzekły rewolucji międzynarodowej.

Godz.22.31.

Oficjalny rzecznik głównego dowództwa oświadczył wczoraj, że
Brytyjczycy i Amerykanie, jak tego dowodzą naloty na Antwerpię i Pa-
ryż bombardują celowo z powietrza ludność cywilną. Rząd Rzeszy już
w dniu 31 marca 36 roku zaproponował zawarcie układu o niebombardowaniu
miast. Propozycja ta została odrzucona. Podczas obecnej wojny Anglia
pierwsza rozpoczęła bombardowanie ludności cywilnej, /Wyspy Westerland
w dniu 12 stycznia 1940r/. 10 maja tegoż roku Anglicy dokonali nalotu
na Freiburg zabijając 72 mieszkańców, i dopiero wiele miesięcy później
Niemcy bombardowali Londyn.

MOSKWA, po polsku, 7.IV. godz.20.30.

Wiadomości z frontu.

Goebeels i jego propaganda zalewają Europę wiadomościami
o totalnej mobilizacji. Wzmoczenie tej propagandy ma dwa cele. Pierwszy
wprowadzenie w błąd opinii światowej w tym kierunku, że Niemcy posiada-
ją jeszcze znaczne zasoby. Drugi to wyssanie z krajów europejskich
wszystkiego co się tylko da. Jak wiadomo ten drugi motyw nie jest
żadną nowością, gdyż Niemcy prowadzą swoją zbrojecką politykę od dawna.
Cóż się więc zmieniło? Siła. Niemcy osłabły. Dopiero w tym świetle
totalna mobilizacja nabiera właściwego wyrazu. Nadszarpnięte rezerwy
ludzkie i surowcowe stawiają Niemców przed zagadnieniem jak kontynuować
walkę. Oczywiście będą to czynić kosztem Europy. Ale tutaj Niemcy
wpadają w błędne koło. Aby wzmocnić zdziesiątkowaną armię niemiecką
trzeba zaprząć do niewolniczej pracy tysiące obcych robotników. Dla
ich pilnowania trzeba znowu mieć do rozporządzenia armię wewnątrz kraju.
Hitlerowcy uciekają się do najbrutalniejszych gwałtów by urzeczywistnić
swoje zamiary.

Godz.22.15.

W Stanach Zjednoczonych powstała "Rada Narodowa Przyjaźni
Radziecko-Amerykańskiej". Główną siedzibą Rady jest Nowy-York. Cel
to pogłębianie przyjaźni sowiecko-amerykańskiej za pomocą szerzenia
prawdziwych informacji o Sowietach w Ameryce. Realizacją zajmą się
lokalne komitety rozsiane po całym kraju i będą miały do dyspozycji
filmy, broszury, książki oraz prelegentów dla wygłaszania odczytów.
Przewodniczącym został Collis Lamont. Do Rady weszło pozatem wielu
wybitnych przedstawicieli amerykańskiego świata politycznego, naukowe-
go oraz wysokich sfer urzędowych.

III.

O g ó l n e.

KUJBYSZEW, po polsku, 7.IV. godz.19.30.

Komunikat RBI.

Podano do wiadomości protokół Nadzwyczajnej Komisji Państwowej o zbrodniach niemieckich.

Artykuł "Prawdy" poświęcony zbrodniom niemieckim na obszarach okupowanych w Rosji.

Artykuł p.t. "Dwa lata wojny narodowo-wyzwoleńczej na półwyspie bałkańskim.

MOSKWA, po polsku, 7.IV. godz.19.45.

Audycja literacka. - Odczytano wiersz Lermontowa p.t. "Pieśń o kupcu Kałasznikowie". /Uwzględnienie tego wiersza w sowieckiej audycji literackiej jest ciekawe ze względu na to, że zawiera on szereg ustępów o carze i religji prawosławnej./

Godz.22.15.

Wiadomości z zagranicy.

W Niemczech daje się odczuwać brak ziarna na zasiewy. Rumuński kontyngent został podwyższony o 20%. W krajach okupowanych Niemcy podjęły silny nacisk na wydobycie możliwie największych ilości ziarna siewnego i ziemniaków /do sadzenia/.

Godz.23.15.

Dziennik bułgarski "Zora" podkreśla, że Bułgaria jest państwem niezależnym i suwerennym i nie jest wasalem Hitlera.

BOSTON, po polsku, 7.IV. godz.20.45.

Stany Zjednoczone są obecnie arsenalem świata. Niezliczone ilości broni, amunicji, samochodów i sprzętu wojennego wysłano i wysyła się z Ameryki dla wojsk sojuszniczych. Stany Zjednoczone stają się także spichrzem świata, który gromadzi olbrzymie zapasy, by po wojnie móc przewieźć żywność, odzież i lekarstwa do wynędzniałych i zrujnowanych krajów Europy. Już dziś przygotowuje się Ameryka do tej akcji.

BRATYSŁAWA, po ukraińsku, 7.IV. godz.23.00.

Każdy naród idzie swą odrębną drogą i niema siły, która mogłaby go z tej drogi odsunąć. Za daniem nacjonalizmu jest organizacja narodów i prowadzenie go do ostatecznych celów. Ważne są nie miliony ludzi ale odpowiednia organizacja. Dziś, stworzenie jej jest nakazem chwili. Czego nie zdołaliśmy osiągnąć w ciągu stuleci tego dokona nacjonalizm ukraiński. Pokona on wszelkie przeszkody, które będą piętrzyć się tym bardziej, im więcej ludzi będzie organizacja obejmować. Nacjonalizm nakłada wielkie obowiązki. Nacjonalista jest nie ten co głosi idee nacjonalistyczne, a życiem swym zaprzecza, ale ten, kto potwierdzi je czynami.

RZYM, po francusku, 7.IV. godz.23.45.

W przeglądzie politycznym Bertrand de Parrain podkreśla, że Amerykanie ustalają swoje pozycje w Afryce, Iraku, Iranie i Egipcie. Ich koncepcja jest jasna. Wzmocnienie marynarki handlowej i opanowanie żeglugi światowej kosztem Wielkiej Brytanii, która ograniczać się musi do obsługi Atlantyku i traci duży tonaż na skutek akcji łodzi podwodnych Osi. To samo dotyczy lotnictwa. Ameryka buduje wielkie transportowce wojskowe, które w przyszłości łatwo będzie zamienić na samoloty komunikacyjne podczas gdy Wielka Brytania całą swą produkcję musi skierować na budowę wyłącznie wojskowych samolotów.